**Wskazówki  stymulujące  rozwój  mowy**

1. Jak najwięcej mówić do malca od pierwszych dni jego życia, w każdej sytuacji (na spacerze, podczas zabawy, zabiegów pielęgnacyjnych); mówić ciepłym, serdecznym tonem i jak najwięcej uśmiechać się. Nie należy martwić się, że dziecko nie rozumie ani słowa, ale wiele się od nas uczy, zapoznaje się z akcentem, rytmem języka.
2. Nasze wypowiedzi powinny być poprawne pod względem językowym, unikajmy zdrobnień i spieszczeń. Nie powtarzajmy  ,,wytworów’’ językowych dzieci, bo to nie rodzice  mają się uczyć mowy od dziecka, lecz dziecko od rodziców. Mówmy wolno, krótkimi zdaniami. Zainteresujmy dziecko swoją mową odpowiednio modulując głos zadając np. pytanie: co to? Gdzie jest? Nie ma? O! Jest!
3. Bądźmy czujni  i pytajmy lekarza specjalisty (pediatry, foniatry, ortodonty, laryngologa, audiologa), jeśli coś nas niepokoi w stanie zdrowia fizycznego, jak i psychicznego dziecka. Dbajmy o jego górne drogi oddechowe i uszy, zwracajmy uwagę jak oddycha. Jak najwcześniej uczmy dbałości o higienę jamy ustnej, aby w przyszłości uniknąć próchnicy zębów.
4. Wymawiajmy słowa przesadnie dzieląc na sylaby: „ma-ma’, „pie-sek”. Nie połykajmy końcówek, nie spieszmy się. Zachęcajmy by dziecko patrzyło na nas, kiedy mówimy. Dzięki temu będzie widziało jak układają się usta, język wymawiając poszczególne głoski.
5. Dostarczajmy dziecku bodźców dźwiękowych: śpiewajmy, nućmy piosenki, recytujmy wierszyki, czytajmy bajki, słuchajmy z dzieckiem spokojnej muzyki. Są to najlepsze ćwiczenia w słuchaniu i skupianiu uwagi i uczeniu się mowy, stosujmy wierszyki – rymowanki np. ,,sroczka kaszkę warzyła...’’ ,,idzie raczek nieboraczek...’’dzieci bardzo je lubią, łatwiej wtedy zapamiętują słowa, którym towarzyszy klaskanie czy wędrowanie palcami po różnych częściach ciała; zwracajmy dziecku uwagę na odgłosy różnych przedmiotów i zwierząt i zachęcajmy do ich naśladowania np. jak robi piesek, jak syczy wąż?
6. Nadzorujmy  oglądanie telewizji przez dzieci. Oglądajmy z nimi  telewizję i komentujmy wydarzenia pojawiające się na ekranie telewizora, wybierajmy programy właściwe dla  wieku dziecka.
7. Jeśli dziecko źle wymawia jakąś głoskę to nie zachęcajmy go do powtarzania wyrazów zawierających tę głoskę po parę razy, ponieważ to tylko utrwala złą wymowę. Dziecko nie przygotowane pod względem artykulacyjnym niedostatecznie różnicuje słuchowo dźwięki mowy, a zmuszane do artykulacji zbyt trudnych dla niego głosek, często zaczyna je zniekształcać, wymawiając nieprawidłowo.  Szczególnie dotyczy to głoski ,,r’’ Nie należy też karcić, ani zawstydzać dziecka złą wymową, gdyż to hamuje chęć do mówienia.
8. Wszystkie spółgłoski wymawiamy krótko bez „y”, np.; głoskę „t” wymawiamy krótko „t”, a nie „t-y” (bo to są 2 głoski). Jeśli dostarczymy   dziecku złych wzorców, to nie dziwmy się, że przegłoskuje ono wyraz „tata” jako „ty-a-ty-a”.
9. Jeżeli u naszego dziecka zauważymy opóźniony rozwój mowy, warto wybrać się do logopedy lub zapisać go do przedszkola. Kontakt z innymi dziećmi, wpływ grupy rówieśniczej mobilizuje do mówienia, stwarza wiele konkretnych sytuacji aktywizujących mowę dziecka.
10. Zachęcajmy  dziecko do oglądania różnych książeczek dydaktycznych o różnej tematyce: warzywa, owoce, zwierzęta, kolory. Nazywajmy przedmioty w nich zawarte  i opisujmy sytuacje operując prostymi zdaniami. Uczmy dzieci rozumienia mowy prosząc je o wskazanie wybranych przez siebie obrazków.
11. Wokół nas tyle się dzieje, stwarzajmy dziecku okazję do wypowiedzenia tego, co przeżyło. Niech opowie nam bajkę, którą  obejrzało, podzieli się wrażeniami , wymyśli zakończenie do czytanego przez nas opowiadania.

                                    **Rodzicu,  dbaj o  rozwój mowy swojego dziecka!**